

Sygnatura akt VI GC 516/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 listopada 2016 r.

Sąd Rejonowy w Wałbrzychu, VI Wydział Gospodarczy w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Magdalena Szymańska – Demska

Protokolant Dorota Płatowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 listopada 2016 r. na rozprawie sprawy

z powództwa **P. A.**

przeciwko **Ł. L.**

o zapłatę

I. zasądza od pozwanego Ł. L. na rzecz powoda P. A. kwotę 423,65 zł (czterysta dwadzieścia trzy złote 65/100) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 23 maja 2016 r. do dnia zapłaty,

II. oddala dalej idące powództwo,

III. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.343,27 zł (dwa tysiące trzysta czterdzieści trzy złote 27/100) tytułem kosztów procesu,

IV. nakazuje uiścić powódce na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 1.348,94 zł (tysiąc trzysta czterdzieści osiem złotych 94/100) tytułem kosztów sądowych,

V. nakazuje uiścić pozwanemu rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego w Wałbrzychu kwotę 14,87 zł (czternaście złotych 87/100) tytułem kosztów sądowych.

UZASADNIENIE

Powódka P. A. wniosła o zasądzenie od pozwanego Ł. L. kwoty 38.975,80 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 28 listopada 2015 r. oraz kosztami procesu.

W uzasadnieniu wskazała, że strony w dniu 12 października 2015 r. zawarły umowę przewozu na podstawie której pozwany, jako zleceniobiorca, zobowiązał się dostarczyć towar do miejscowości S. w S.. Zgodnie z umową do załadunku miało dojść w dniu 14 października 2015 r. pomiędzy godz. 10:00 a 17:00 zaś rozładunek miał nastąpić w dniu 16 października 2015 r. o godz. 20:30. Do miejsca rozładunku kierowca przybył dopiero w dniu 20 października 2015 r. ok. godz. 16:00, to jest prawie 4 dni po umówionym terminie. Ponadto powódka w czasie transportu nie mogła się skontaktować z kierowcą. Powołując się na zapisy umowy powódka obciążyła pozwanego karą umowną za nieterminową dostawę towarów w wysokości 100,00 euro za każdą godzinę opóźnienia to jest 38.552,15 zł (91 godzin opóźnienia), a nadto karą umowną 100,00 euro z uwagi na brak telefonicznego kontaktu z kierowcą to jest 423,65 zł.

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 13 stycznia 2016 r. Sąd Rejonowy w Wałbrzychu orzekł zgodnie z żądaniem pozwu.

W złożonym sprzeciwie pozwany wniósł oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania. Przyznał, że strony pozostawały w stosunkach gospodarczych w ramach których świadczył na rzecz powódki usługi przewozu.

Pozwany wykonał jednak prawidłowo swoje część zobowiązań, zaś powódka do dnia dzisiejszego pozostaje w zwłoce w spełnieniu należnego mu świadczenia w postaci wynagrodzenia za wykonane usługi.

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 13 października 2015 r. (...) P. A. jako zleceniodawca zawarła z (...) umowę transportu nr (...). Zgodnie z zapisami umowy zleceniobiorca zobowiązał się dostarczyć towar do miejscowości S. w S. w dniu 16 października 2015 r. na godzinę 20:30 (termin rozładunku), zaś miejsce załadunku ustalono na dzień 14 października 2015r. pomiędzy godz. 10:00 a 17:00 w miejscowości B. w Polsce. Stawkę frachtową ustalono na 1.550 euro netto, płatną 55 dni liczone od otrzymania dokumentów, prawidłowo wystawionej faktury oraz dostarczenia wszystkich dokumentów.

Zleceniodawca zastrzegł prawo obciążenia przewoźnika wszelkimi kosztami w przypadku niewywiązania się z warunków zlecenia - w szczególności za każdą godzinę opóźnienia w dostawie przewidziano karę umowną w wysokości 100 euro netto za każdą godzinę opóźnienia w dostawie, według średniego kursu NBP z dnia załadunku (pkt 7 umowy). Ponadto kierowca wykonujący zlecenie zobowiązany został do posiadania telefonu komórkowego działającego na terenie całej Europy. Za brak kontaktu z kierowcą przez czas dłuższy niż 30 minut przewidziano karę w wysokości 100,00 euro (pkt 10 umowy).

Dowód : umowa zlecenia transportu nr (...) k. 13 – 14.

Powódka otrzymała zlecenie przewozu od J. D., z którym pozostaje w stałych stosunkach gospodarczych. Z uwagi na brak wolnych samochodów mogących wykonać zlecenie, powierzyła wykonanie tego przewozu firmie pozwanego.

Dowód : zeznania świadków Ł. K. (1) k. 113 – 115,

J. D. k. 115 – 117.

Przedmiotem przewozu były meble – wyposażenie ekskluzywnego sklepu. Dostarczenie towaru było pilne z uwagi na zamówiony wcześniej montaż.

Dowód : zeznania świadka J. D. k. 115 – 117.

Zleceniodawca w dniu 14 października 2015 r. sprecyzował adres rozładunku.

Dowód : korespondencja z komunikatora transportowego k. 16 – 29.

Kierowca zleceniobiorcy przyjechał załadunek w dniu 14 października 2015 r., przy czym rozładunek nastąpił dopiero w dniu 20 października 2015 r., a więc z czterodniowym opóźnieniem.

Dowód : zeznania świadków : Ł. K. (2) k. 113 - 114,

J. D. k. 115 – 116,

P. C. k. 117,

list przewozowy k. 41,

przesłuchanie powódki k. 200 – 201.

W czasie transportu powód nie mógł skontaktować się z kierowcą, spedytorem ani logistyką z firmy (...). Po trzech dniach od załadunku, po tym, jak powódka zagroziła w wysyłanych do wiadomościach email, że zgłosi kradzież ładunku na Policję, skontaktował się z nią Ł. L.. Telefoniczny kontakt z kierowcą powódce udało się nawiązać dopiero w dniu 20 października 2015 r.

Dowód : zeznania świadka Ł. K. (1) k. 113 – 114.

Powódka nie zapłaciła pozwanemu za wykonane zlecenie.

Bezsporne.

Z tytułu usługi transportowej na trasie B. – S. S. powódka wystawiła J. D. fakturę VAT nr (...) na kwotę 9.628,77 zł brutto.

Dowód : faktura Vat nr (...) k. 110.

J. D. nie zapłacił za zleconą powódce usługę przewozu.

Dowód : kompensata umowna, k. 111,

nota księgowa nr (...) k. 112

przesłuchanie powódki k. 200 – 201.

Opóźnienie w dostawie nie miało wpływu na dalszą współpracę powódki z J. D.. Strony nadal pozostają w stosunkach gospodarczych.

Dowód : zeznania świadka J. D. k. 117.

W okresie od stycznia 2015 r. do czerwca 2015 r. średni miesięczny obrót gospodarczy firmy (...) wynikający ze współpracy z firmą (...) wyniósł 14.925,82 zł. Natomiast w okresie od stycznia 2016 r. do czerwca 2016 r. obrót ten wyniósł 15,119,20 zł.

W okresie od listopada 2015 r. do maja 2016 r. (okres 7 miesięcy) obroty powódki w wyniku współpracy z firmą (...) wyniosły 21.625,34 zł, natomiast w okresie od stycznia 2015 r. do lipca 2015 r. odpowiadały kwocie 14.889,80 zł.

Dowód : karta obrotów kontrahenta k. 141 – 146.

W okresie listopad – grudzień 2015 r. średni miesięczny przychód powódki w związku ze współpracą z J. D. wyniósł 5.488,47 zł. W okresie od stycznia 2015 r. do października 2015 r. przychód ten odpowiadał kwocie 13.730,35zł.

Dowód : dziennik zapisów – sumy k. 147.

Sąd zważył, co następuje :

Powództwo okazało się częściowo uzasadnione.

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie dowodu z dokumentów zaoferowanych przez strony, w szczególności umowy przewozu, korespondencji e - mail i z komunikatora transportowego, noty księgowej, a także z osobowych źródeł dowodowych tj. zeznań świadków i przesłuchania stron, ograniczonego do przesłuchania powódki (art.. 302 § 1 zd. 2 k.p.c.). Przeprowadzone postępowanie dowodowe niewątpliwie dowodzi opóźnienia w realizacji usługi przewozu międzynarodowego – rozładunek miał nastąpić w dniu 16 października 2015 r., natomiast kierowca dotarł do miejsca przeznaczenia z czterodniowym opóźnieniem tj. w dniu 20 października 2015 r. Wskazują na to zeznania świadków : Ł. K. (1), J. D., częściowo P. C. i A. G., ponadto fakt ten wynika również z wydruku rozmów z komunikatora przewozowego. Pozwany nie zdołał skutecznie zakwestionować tych dowodów, nie przedłożył wydruku z tachografu, co mogłoby skutecznie podważyć fakt opóźnienia oraz podważyć twierdzenia pozwanego o opóźnieniu w załadunku, a tym samym zbyt późnym opuszczeniu B., konsekwencją czego było spóźnienie na prom.

Niemniej jednak udowodnienie przez powódkę opóźnienia w realizacji przewozu nie przesądza o zasadności dochodzonej z tego tytułu kary umownej. Należy mieć na uwadze, że strony łączyła umowa międzynarodowego przewozu drogowego towarów, która unormowana jest w Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu

drogowego towarów (CMR) sporządzonej dnia 19 maja 1956 r. (Dz. U. z dnia 14 września 1962 r.). Zgodnie z brzmieniem artykułu 17 Konwencji przewoźnik odpowiada za całkowite lub częściowe zaginięcie towaru lub za jego uszkodzenie, które nastąpi w czasie między przyjęciem towaru a jego wydaniem, jak również za opóźnienie dostawy (pkt 1). Przewoźnik jest zwolniony od tej odpowiedzialności, jeżeli zaginięcie, uszkodzenie lub opóźnienie spowodowane zostało winą osoby uprawnionej, jej zleceniem nie wynikającym z winy przewoźnika, wadą własną towaru lub okolicznościami, których przewoźnik nie mógł uniknąć i których następstwom nie mógł zapobiec (pkt 2). Jak już wskazano wyżej pozwany przewoźnik nie zdołał wykazać przesłanek uwalniających go od odpowiedzialności za powstałe opóźnienie.

W myśl art. 19 Konwencji opóźnienie terminu dostawy ma miejsce wówczas, kiedy towar nie został dostarczony w umówionym terminie lub, o ile nie umówiono terminu, jeżeli faktyczny czas trwania przewozu uwzględniając okoliczności, a zwłaszcza przy przesyłkach drobnych czas niezbędny dla skompletowania pełnego ładunku w normalnych warunkach przekracza czas, jaki słusznie można przyznać starannym przewoźnikom. Jak wskazuje zgromadzony materiał dowodowy przewoźnik miał dostarczyć towar w dniu 16 października 2015 r. (piątek), natomiast w rzeczywistości do rozładunku doszło w dniu 20 października 2015 r. (wtorek), a zatem z czterodniowym opóźnieniem. Jak wynika z zawartej przez strony umowy za każdą godzinę opóźnienia w dostawie zleceniodawca zastrzegł naliczanie kary umownej w wysokości 100 euro netto według średniego kursu NBP z dnia załadunku.

Dopuszczalność zastrzegania kar umownych w stosunkach podlegających Konwencji CMR należy niewątpliwie oceniać w kontekście jej przepisów. I tak artykuł 23 pkt 5 Konwencji stanowi, że w razie opóźnienia dostawy, jeżeli osoba uprawniona udowodni, że wynikła stąd dla niej szkoda, przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego. Punktem wyjścia rozważań w zakresie interpretacji tego przepisu należy uczynić ogólne założenie o bezwzględnie obowiązującym charakterze norm Konwencji CMR. Stosownie bowiem do regulacji zawartej w art. 41 ust. 1 i 2 Konwencji CMR nieważna i pozbawiona mocy jest każda klauzula, która pośrednio lub bezpośrednio narusza postanowienia Konwencji, w tym w szczególności każda klauzula przenosząca ciężar dowodu. Wobec tego, w ocenie Sądu I instancji, powołany art. 23 ust. 5 w sposób kompleksowy i pełny reguluje zakres możliwości dochodzenia odszkodowania w sytuacji wystąpienia opóźnienia w dostawie. Daje on podstawę do domagania się odszkodowania wyłącznie, gdy uprawniony udowodni poniesienie szkody wynikłej z opóźnienia. Wystąpienie szkody zatem, obok zdarzenia wywołującego szkodę oraz związku przyczynowego, stanowi konieczny warunek odpowiedzialności odszkodowawczej. Trzeba przy tym wskazać, że tak wyznaczony zakres odpowiedzialności stanowi miarę ryzyka, obciążającego przewoźnika w powszechnych stosunkach cywilnych, powstających na tle umów przewozu.

Wobec powyższego, zastrzeganie kar umownych za opóźnienie przewozu w stosunkach zobowiązaniowych, do których mają zastosowanie przepisy Konwencji CMR stanowi, w ocenie Sądu Rejonowego, obejście przepisów o odszkodowaniu za szkodę wynikłą z opóźnienia i z tego względu należy uznać je za nieważne z mocy art. 41 ust. 1 i 2 Konwencji CMR. Konwencja CMR kwestię odpowiedzialności z tytułu opóźnienia w dostawie reguluje w sposób bezwzględnie obowiązujący, określając zarówno warunki jej powstania, jak i wyznacza górną granicę.

Mając na uwadze powyższe roszczenie powódki nie mogło przekroczyć wysokości frachtu (ustalonego na kwotę 1550 euro), ponadto jego zasadność uzależniona była od udowodnienia poniesionej szkody. Zdaniem Sądu Rejonowego strona nie sprostała temu obowiązkowi - faktycznie bowiem szkoda, jako konsekwencja nienależytego wykonania przez pozwanego zobowiązania, procesowo nie została wykazana.

Powódka dowodząc szkody wskazywała na fakt, iż zleceniodawca, który powierzył jej wykonanie przewozu – J. D., wobec opóźnienia - odmówił zapłaty za wykonany przewóz. Powódka wystawiła fakturę na kwotę 9.628,77 zł, niemniej nie została ona uregulowana, strony dokonały kompensaty wzajemnych rozrachunków. J. D. wystawił notę księgową, z której wynika obciążenie powódki z tytułu odszkodowania za niezgodne z umową wykonanie usługi, obejmujące kwotę 9.628,77 zł. Zdaniem Sądu Rejonowego dokumenty w tej postaci nie mogą stanowić dowodu na okoliczność poniesionej przez powódkę szkody. Jak wynika z unormowań Konwencji CMR w przypadku opóźnienia przewoźnik obowiązany jest zapłacić odszkodowanie, które nie może przewyższyć kwoty przewoźnego (art. 23 pkt 5). Co do

zasady zatem powódka uprawniona była do dochodzenia zapłaty za wykonany przewóz, przy czym mogła ona zostać pomniejszona o szkodę jaką poniósł J. D. w związku z opóźnieniem. Zeznania tego świadka, złożone w odpowiedzi na pytania pełnomocnika pozwanego wskazują, iż w wyniku 4 dniowego opóźnienia poniósł on szkodę polegającą na obciążeniu go kosztami drugiej awizacji na rozładunek przez Galerię do której kierowany był towar, ponadto poniósł koszt zakupu nowych biletów lotniczych podwykonawców, którzy mieli dokonać montażu mebli. Zauważyć trzeba, że powódka w toku postępowania nie zmierzała do ustalenia, jakie były to koszty, co mogłoby uzasadniać jej roszczenie w tym zakresie. Ponadto świadek nie pamiętał dokładnie, w jakiej wysokości został obciążony kosztami przez generalnego wykonawcę, czy była to kwota 2.000 euro czy też 2.500 euro. Zeznania te nie dowodzą zatem wysokości poniesionej przez niego szkody, a tym samym nie uzasadniają zasadność odmowy zapłaty za fakturę wystawioną mu przez powódkę.

Niezależnie od powyższego powódka wywodziła, iż w wyniku opóźnienia w dostawie towaru przez pozwanego otrzymuje mniej zleceń od (...), wskutek czego nastąpił spadek jej przychodów w porównaniu z okresem między czerwcem 2014 a czerwcem 2016 r. Słuchany w sprawie w charakterze świadka J. D. zeznał jednak, że opóźnienie w dostawie spowodowane przez pozwanego nie wpłynęło w jakikolwiek sposób na dalszą współpracę z powódką. Świadek uznał bowiem, iż za opóźnienie w dostawie towaru do S. odpowiada przewoźnik, a nie powódka. Zeznał przy tym, iż w tym roku posiada mniej zleceń. Wobec powyższego, w ocenie Sądu, zmniejszona ilość zleceń dla powódki ze strony (...) nie jest wynikiem jednorazowego opóźnienia w dostawie towaru. Sąd nie miał podstaw, aby przyjąć, iż zdarzenie będące przedmiotem oceny w mniejszym postępowaniu w jakikolwiek sposób przełożyło się na relacje handlowe pomiędzy powódką a firmą (...), skoro on sam zeznał, iż współpraca pomiędzy nimi przebiega bez zmian. Zmniejszona ilość zleceń jest zaś wynikiem zmniejszenia zleceń jakie otrzymuje J. D.. Świadek ten wskazał co prawda, że wyniku opóźnienia w dostawie towaru do S. kontrahent, który zlecił mu przewóz mebli do S. zaprzestał współpracy z firmą (...), niemniej rzeczą powódki było wykazanie, że okoliczność ta bezpośrednio wpłynęła na zmniejszenie zleceń od J. D.. Przedłożone przez powódkę zestawienie obrotów z (...) oraz dziennik zapisów przychodów nie dowodzą jednak zasadności jej stanowiska w tym zakresie.

Powódka w piśmie procesowym wskazała, że od stycznia do października 2015r. jej średni miesięczny obrót z tą firmą wyniósł 13.730,35 zł natomiast od listopada do grudnia 2015 r. już tylko 5.488,47 zł. Należy zauważyć, że przedstawione wyliczenia odnoszą się w rzeczywistości do przychodu a nie obrotu, które to pojęcia nie są tożsame.

Ponadto przedstawiony wydruk z dzienniku zapisów za okres listopad - grudzień 2015 oraz za okres styczeń - październik 2015 r. nie może być miarodajny przy ocenie zmniejszenia przychodów firmy powódki. Zdaniem Sądu aby skutecznie udowodnić taką okoliczność rzeczą powódki było wykazanie spadku przychodu za takie same okresy (jeśli chodzi o długość) w różnych latach np. listopad - grudzień 2015 i styczeń - marzec 2016 r. z odpowiednio : listopadem - grudniem 2014 r. i styczniem - marcem 2015 r. Zdaniem Sądu Rejonowego zestawienie 10 miesięcznego okresu z okresem 2 miesięcznym nie jest miarodajne przy ocenie czy w istocie nastąpiło zmniejszenie obrotów. Powódka nie wskazała nawet jaki przychód osiągnęła za okres listopad - grudzień 2014 r., stąd nie można ocenić czy okres zimowy wpływa na zmniejszenie ilości zleceń czy też nie ma żadnego znaczenia. Równocześnie Sąd dokonał analizy karty obrotów (a zatem należności powódki brutto za sprzedaż usług), które zostały przedłożone przez powódkę. I tak od stycznia 2016 r., do czerwca 2016 r. obroty z firmą (...) wyniosły 93.516,02 zł, a zatem miesięcznie przekłada się to na kwotę 15.119,20 zł. Natomiast od stycznia 2015 r. do czerwca 2015 r. obrót odpowiadał kwocie 89.554,97 zł, co miesięcznie odpowiada kwocie 14.925,82 zł. Obrót w okresie 7 miesięcy 2015 r. tj. od listopada 2015 r. do maja 2016 r. wyniósł z kolei 151.377,44 zł, a zatem miesięcznie wyniósł 21.625,34 zł, natomiast od stycznia 2015 r. do lipca 2015 r. (również 7 miesięcy) równał się sumie 104.228,62 zł, a miesięcznie wyniósł 14.889,80 zł. Przedstawione zestawienie obrotów nie dowodzi zmniejszenia obrotu w 2016 r., w wyniku zdarzenia związanego z opóźnieniem w dostawie towaru do S.. Oczywiście obrót nie jest miarodajny dla oceny sytuacji majątkowej przedsiębiorcy, niemniej w ocenie Sądu, skoro powódka nie przedłożyła dokumentów wskazujących na wysokość przychodów w 2015 r. i w 2016 r. możliwa była ocena samych obrotów w oparciu o zaofiarowane dokumenty.

Z tego względu powództwo o zapłatę odszkodowania, jako nieudowodnione, podlegało oddaleniu.

Jedynie na marginesie należy wskazać, że stosownie do art. 29 ust. 1 i ust. 2 CMR przewoźnik nie ma prawa korzystać z postanowień niniejszego rozdziału, które wyłączają lub ograniczają jego odpowiedzialność albo które przenoszą na drugą stronę ciężar dowodu, jeżeli szkoda powstała wskutek złego zamiaru przewoźnika lub jego niedbalstwa, które według prawa obowiązującego w miejscu prowadzenia sprawy sądowej uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem. To samo postanowienie stosuje się, jeżeli złego zamiaru lub niedbalstwa dopuszczają się pracownicy przewoźnika lub jakiegokolwiek inne osoby, do których usług odwołuje się on dla wykonania przewozu, jeżeli ci pracownicy lub te inne osoby działają w wykonaniu swych funkcji. W takim przypadku ci pracownicy i te inne osoby nie mają prawa korzystania w zakresie ich osobistej odpowiedzialności z postanowień niniejszego rozdziału, wymienionych w ustępie 1.

Postanowienie art. 29 ust. 1 CMR znosi korzystne dla przewoźnika postanowienia zawarte w art. od 17 do 28, wyłączające lub ograniczające jego odpowiedzialność, a także przewidujące ułatwienia dowodowe w zakresie przyczyn zwalniających go od odpowiedzialności (przenoszące na osobę uprawnioną ciężar dowodu - art. 18 ust. 2 w zw. z art. 17 ust. 4 CMR), w sytuacji gdy szkoda została spowodowana w okolicznościach pozwalających na przypisanie przewoźnikowi złego zamiaru lub postawienie mu zarzutu niedbalstwa, które według prawa obowiązującego w miejscu prowadzenia sprawy sądowej uważane jest za równoznaczne ze złym zamiarem (vide : komentarz do art. 29 Konwencji o umowie międzynarodowego przewozu drogowego towarów, D. Ambrożuk, K. Wesołowski, publ. LEX). Powódka nie podjęła jednak inicjatywy dowodowej w tym zakresie, a zgromadzony materiał dowodowy nie pozwala w ocenie Sądu dla przypisania pozwanemu złego zamiaru przewoźnika lub jego niedbalstwa.

Równocześnie w ocenie Sądu I instancji w świetle postanowienia art. 41 CMR niedopuszczalna jest praktyka zastrzegania kar umownych z tych tytułów, które są unormowane w Konwencji, w sposób wymagający od osoby uprawnionej dowodu szkody. Dlatego, choć Sąd uznał za nieważne postanowienia umowy stron w zakresie zastrzeżonej kary umownej za opóźnienie, to jednak nie było przeszkód, aby kara tak została zastrzeżona na wypadek braku telefonicznego kontaktu z kierowcą. Zgodnie z punktem 10 zobowiązań przewoźnika zawartych w umowie – zlecenia transportu kierowca wykonujący zlecenie musi być wyposażony w telefon komórkowy działający na terenie całej Europy. Za brak kontaktu z kierowcą przez okres dłuższy niż 30 minut naliczona zostanie kara 100 euro.

Z istoty instytucji kary umownej, przewidzianej w art. 483 k.c., wynika, że wierzyciel, dochodząc jej zapłaty nie ma obowiązku wykazania faktu poniesienia szkody oraz jej wysokości, a do realizacji przysługującego mu roszczenia o zapłatę kary umownej wystarczy wykazanie istnienia i treści zobowiązania łączącego go z dłużnikiem, a także faktu niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 2005 roku, V CK 869/04, Lex 150649; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 6 września 2012 roku, I ACa 756/12, Lex 1217710). Przeprowadzone postępowanie dowodowe wykazało zdaniem Sądu, że z kierowcą pozwanego nie było kontaktu powódka obawiała się czy jej towar nie zaginął lub został skradziony. Tym samym żądanie w zakresie zapłaty kwoty 423,65zł należało uznać za udowodnione i zasadne. W dniu 14 października 2015 r. średni kurs euro odpowiadał kwocie 4,2365 zł, a zatem zastrzeżoną kwota 100 euro przekłada się na kwotę 432,65 zł. Taka też kwota została zasądzona wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 23 maja 2016 r.

Odsetki od tej kwoty zostały zasądzone w oparciu o przepis art. 481 § 1 k.c. Co prawda Konwencja CMR reguluje w art. 27 ust. 1 kwestię odsetek, niemniej przepis ten znajduje zastosowanie do odszkodowań należnych od przewoźnika, uregulowanych w Konwencji. Stanowi on bowiem, że osoba uprawniona może żądać odsetek od kwoty odszkodowania. Odsetki te, w wysokości 5% rocznie, liczą się od dnia skierowania pisemnej reklamacji do przewoźnika, a jeżeli tej reklamacji nie było, od dnia wytoczenia powództwa sądowego. Podkreślenia wymaga, że postanowienie art. 27 ust. 1 CMR nie reguluje kwestii odsetek w sposób kompleksowy. Dlatego też do kwestii w nim nieuregulowanych zastosowanie znajdują normy odpowiedniego prawa krajowego. Normy wewnętrzne znajdują też zastosowanie do wszelkich świadczeń pieniężnych, w tym również należnych od przewoźnika, które nie mają jednak charakteru odszkodowawczego. Ponieważ możliwość zastrzeżenia kar umownych nie została całkowicie zakazana w konwencji CMR zasądzenie jej wynikało z przepisów prawa krajowego, podobnie jak ustawowe odsetki za opóźnienie. Sąd uznał, że odsetki te powinny być liczone od dnia wezwania pozwanego do zapłaty. W myśl bowiem art. 455 k.c. jeżeli

termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Powódka przedłożyła wraz z pozwem wezwanie do zapłaty, które nie zostało przez pozwanego podjęte. W toku postępowania pozwany wykazał, że nie mieszka pod adresem wskazanym w pozwie, stąd Sąd nie uznał skutecznego wezwania do zapłaty. Tym samym bieg tygodniowego terminu do zapłaty powinien rozpocząć swój bieg od dnia doręczenia pozwanemu odpisu pozwu z załącznikami tj. od dnia 16 maja 2016 r. (k. 108). Z tej przyczyny ustawowe odsetki za opóźnienie zostały zasądzone od dnia 23 maja 2016 r.

W toku postępowania Sąd odrzucił pozwanemu termin do złożenia sprzeciwu od nakazu zapłaty uznając, że skoro pozwany nie mieszka pod adresem wskazanym w pozwie (co wykazał przedkładając dokumenty temu dowodzące), to tym samym nie rozpoczął biegu dwutygodniowy termin do jego zaskarżenia.

O kosztach postępowania orzeczono stosując zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów, wynikającą z art. 100 k.p.c. Powód domagał się zapłaty 38.975,80 zł, przy czym utrzymał się ze swoim żądaniem co do kwoty 423,65 zł, a zatem w zakresie 01,09 %. Poniósł następujące koszty: opłata sądowa od pozwu 1.949,00 zł, koszty zastępstwa prawnego 2.400,00 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa -17,00 zł – łącznie 4.366,00 zł. Pozwany poniósł koszty zastępstwa prawnego - 2.400,00 zł oraz opłaty skarbowej 17,00 zł – łącznie 2.417,00 zł. Po wzajemnym zbilansowaniu kosztów (uwzględniając ostateczny wynik procesu) zasądzone od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.343,27 zł.

Punkt IV i V wyroku znajduje oparcie w treści art. 113 ust 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych. Sąd nakazał uiszczyć pozwanemu i powódce - w stosunku w jakim przegrali postępowanie - kwotę kosztów sądowych związaną ze stawiennictwem świadków na rozprawach w niniejszej sprawie, które to tymczasowo poniósł Skarb Państwa – Sąd Rejonowy w Wałbrzychu.